

Apelują w Sejmie o powiększenie sieci rezerwatów

4 kwietnia 2025

Organizacje społeczne zaapelowały w Sejmie do polityków i polityczek o powiększenie sieci rezerwatów przyrody. Nowe rezerваты mają być kolejnym krokiem ku osiągnięciu rządowego celu ochrony 20% najcenniejszych polskich lasów. Lasy Państwowe negatywnie zaopiniowały większość projektów rezerwatów zgłoszonych przez organizacje przyrodnicze.

Apel został przekazany 2 kwietnia 2025 r. przez przedstawicieli i przedstawicielki kilkudziesięciu organizacji przyrodniczych, podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w sprawie powoływania nowych rezerwatów. Następnie pismo to zostało przedstawione z trybuny na plenum sejmowym przez posłankę Koalicji Obywatelskiej, Małgorzatę Tracz i rozesłane do polskich władz: Prezydenta, Premiera, Minister Klimatu i Środowiska, Parlamentarzystów i Parlamentarzystek, a także do Kandydatów i Kandydatki na urząd Prezydenta RP.

„Powoływanie rezerwatów to polska tradycja sięgająca XIX w. Wtedy przodowaliśmy pod tym względem w Europie. Warto powrócić do tej tradycji, szczególnie teraz, gdy mierzymy się z coraz dotkliwszymi skutkami zmiany klimatu” – mówiła podczas posiedzenia komisji Anna Treit z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Przyrodnicy i eksperci przygotowali tzw. „Shadow List”, czyli listę proponowanych terenów, które według rzetelnych inwentaryzacji i badań przyrodniczych, wymagają objęcia ochroną rezerwatową ze względów szczególnych wartości przyrodniczych, naukowych, kulturowych i krajobrazowych. W sumie znalazło się na niej 1512 obszarów. Shadow list to wynik wyteżonej pracy Klubu Przyrodników i 11 innych organizacji

społecznych z całej Polski.

Niestety, jak można było usłyszeć podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, wstępnie Lasy Państwowe pozytywnie zweryfikowały jedynie 412 proponowanych rezerwatów z „Shadow List”, a 122 jest jeszcze rozważana. Niemal tysiąc zostało zaopiniowanych negatywnie.

„Nie może być tak, że Lasy Państwowe stają się sędziami we własnej sprawie, równocześnie nie realizując polityki rządu. Dlatego w wyznaczaniu rezerwatów powinni uczestniczyć naukowcy i strona społeczna” – komentował Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

W apelu organizacje zwróciły się o pełne poparcie dla decyzji Ministerstwa Klimatu i Środowiska z dnia 10 stycznia 2025 r., wstrzymującej cięcia w projektowanych i proponowanych do utworzenia rezerwach przyrody oraz proponowanych do powiększenia już istniejących, zgodnych z kryteriami przyjętymi w czasie Ogólnopolskiej Narady o Lasach.

„Zabezpieczenie planowanych rezerwatów jest konieczne, co pokazuje przykład z mojego regionu, gdzie leśnicy od kilku lat wycinali zgłoszone przez stronę społeczną i samorządowców obszary potencjalnych rezerwatów w lasach wokół Bielska-Białej. Widzimy to w skutkach dwóch zeszłorocznych powodzi błyskawicznych, podczas których majątki wielu mieszkańców jak i infrastruktura miasta obciążone zostały olbrzymimi kosztami, a które mogły być znacznie niższe, gdyby gospodarka leśna nie degradowała funkcji wodochronnej naszych lasów” – mówiła Renata Lejawka z inicjatywy „Las Wokół Miast”.

Jak zauważyła Aleksandra Wiktor z Fundacji Greenpeace lasy potrzebują trwałej ochrony. „Obecnie mamy rozwiązania tymczasowe, a potrzebujemy trwałej ochrony najcenniejszych przyrodniczo obszarów. Stąd tak ważne jest, aby przyspieszyć prace nad tworzeniem rezerwatów”. Przypomniana została też kwestia deklaracji koalicji rządzącej w sprawie wyłączeń z

prac leśnych 20% najcenniejszych lasów pozostających w zarządzie Lasów Państwowych:

„Martwi nas, jak daleko jesteśmy od zapowiadanych w umowie koalicyjnej 20% lasów wyłączonych z wycinek. Konieczne jest przyspieszenie prac – konkretny harmonogram kolejnych wyłączeń. Tworzenie rezerwatów to obecnie polska racja stanu. Dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe powinno być poparte przez polskie partie konserwatywne” – powiedział Radosław Gawlik z Eko Unii.

Analizy Ministerstwa Klimatu i Środowiska pokazują jasno, że tworzenie rezerwatów poza ochroną przyrody ma także wiele pozytywnych aspektów społeczno-gospodarczych. Stymuluje rozwój regionów przez zwiększenie atrakcyjności turystycznej. Po raz pierwszy w historii Polski ochrona przyrody zaczyna się opłacać. Uchwalona pod koniec zeszłego roku Ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wiąże się z konkretnymi dofinansowaniami dla gmin, na których terenie znajdują się obszary chronione. Podstawowa stawka to 310 PLN za 1 ha. Z tym że w zależności od tego, czy jest to park narodowy, rezerwat, park krajobrazowy, czy np. obszar Natura 2000 stosuje się odmienne przeliczniki. Dla parku narodowego jest to 200% stawki podstawowej, dla rezerwatu 100%, a dla obszaru Natura 2000 – 15%.

Przede wszystkim jednak przyroda pełni bezcenne funkcje ekosystemowe, choćby w kontekście zapewnienia czystości i dostępności wody pitnej. To lasy zatrzymują wodę deszczową, zapewniają jej filtrowanie oraz regulują (spowalniają) jej przepływ do rzek, jezior i źródeł wód gruntowych. Woda, której używamy, pochodzi w dużej mierze z naturalnych ekosystemów leśnych. Dlatego jak zauważają autorki i autorzy apelu: „Ochrona rezerwatów przyrody, a w szczególności lasów, jest więc nie tylko wyrazem dbałości o nasze dziedzictwo przyrodnicze, ale także o nasze zdrowie i bezpieczeństwo w perspektywie długoterminowej”.

[Treść apelu TUTAJ.](#)

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net